Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 22 MAJA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 140

Napad w Gdańsku na polskich celników

Tłum hitlerowców zaatakował dom polskich inspektorów celnych przy pomocy broni palnej i petard

Ostry protest komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku

Gdańsk, 21 maja.

(PAT) Dnia 20 b. m. wieczorem rozagitowany tłum

ZAATAKOWAŁ POLSKICH INSPEKTORÓW CELNYCH

w Kalthofie, na granicy terytorium Wolnego Miasta Gdańska i Prus Wschodnich,

UŻYWAJĄC BRONI PALNEJ, PETARD ITP.

Polscy inspektorzy celni ze swej strony nie robili użytku z broni, lecz na skutek nacisku tłumu i żądania komisarza policji, który oświadczył, że nie może brać odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo, zmuszeni zostali do opuszczenia domu około godziny 23-ciej i udali się do pobliskiego Szymanowa.

Po ich wyjściu tłum wtargnął do domu ,demolując jego wnętrze.

Na wiadomość o incydencie komisarz generalny R. P. wydelegował na miejsce swego zastępcę w towarzystwie dwóch urzędników dla zbadania przebiegu wypadków.

Zastępca komisarza generalnego zawiadomił telefonicznie radcę senatu Siegmunta o zamiarze zbadania na miejscu sprawy, na co p. Siegmunt zaproponował, że przydzieli do towarzystwa zastępcy komisarza generalnego urzędnika policyjnego. Zastępca komisarza generalnego wyraził zgodę na tę propozycję. Jednakże po chwili p. Siegmunt zatelefonował powtórnie, zawiadamiając, że

NIE MA NIKOGO, KTO BY MÓGŁ TOWARZYSZYĆ ZASTĘPCY KOMISARZA GENERALNEGO DO KALTHOFU

Po przybyciu na miejsce w chwili, gdy dla zbadania miejsca incydentu zastępca komisarza generalnego oraz dwaj urzędnicy oddalili się od samochodu, nieznani osobnicy zaatakowali czynnie szofera samochodu, którym przyjechał zastępca komisarza generalnego.

Szofer w obronie własnej oddał najprzód dwa strzały w powietrze, na skutek następnych dwóch strzałów

ZOSTAŁ ZABITY JEDEN Z NAPASTNIKÓW.

W związku z napaścią na polskich inspektorów celnych i na samochód, którym przybył zastępca komisarza generalnego do Kalthofu,

KOMISARZ GENERALNY RZECZYPOSPOLITEJ ZŁOŻYŁ BARDZO OSTRY I STANOWCZY PROTEST W SENACIE WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA.

Polska żąda gwarancji bezpieczeństwa

dla polskich urzędników i polskiej ludności na terenie Wolnego Miasta oraz wypłaty odszkodowania

Gdańsk, 21 maja.

(Pat) — W związku z napadem na dom polskich inspektorów celnych w Kalthof, oraz napadem na auto zastępcy komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, komisarz generalny R. P. p. Chodacki wystosował do senatu Wolnego Miasta Gdańska pismo, utrzymane w kategorycznym tonie, pismo stwierdza, że napad w Kalthof stanowi dalszy ciąg zorganizowanej akcji przeciwko polskim urzędnikom celnym i przedstawia świadome icelowe dążenie do podważenia polskiego stanu posiadania w Gdańsku w dziedzinie uprawnień celnych.

Podkreślając, że fakty te obciążają władze gdańskie i wykazują, że nie chcą one lub nie mogą zagwarantować ładu i porządku na terenie Wolnego Miasta, pismo stwierdza, że władze Wolnego Miasta ponoszą całkowitą odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia.

Pismo domaga się przeprowadzenia śledztwa przeciw uczestnikom napadów i ukarania winnych, odszkodowania za wyrządzone szkody oraz jasnego oświadczenia ze strony senatu Wolnego Miasta, jakie gwarancje może on dać w zakresie porządku oraz bezpieczeństwa polskich urzędników i polskiej ludności Wolnego Miasta Gdańska.

Szczegóły bezczelnego napadu

Napastnicy zrabowali samochód zastępcy komisarza generalnego R. P.— Policja gdańska była bezczynna. — Szofer w obronie własnej zastrzelił jednego z napastników

Gdańsk, 21 maja.

(PAT) Komisarz generalny R. P. w Gdańsku wystosował do prezydenta Wolnego Miasta pismo, przedstawiające dokładny przebieg incydentu w Kalthof. Pismo stwierdza, że, otrzymawszy alarmujące wiadomości o [illegible] ROWANYM PRZECIWKO POLSKIM INSPEKTOROM CELNYM,

przyczym — co specjalnie zasługuje na podkreślenie — nie zawahano się ze strony tłumu napastników przed użyciem broni palnej i rzucaniem petard — zastępca komisarza generalnego w Gdańsku, p. Perkowski, zawiadomił w dniu 20 maja b. r. radcę stanu, p. Siegmunda, że udaje się osobiście do Kalthof celem sprawdzenia na miejscu stanu faktycznego, p. Siegmund zapytał p. Perkowskiego, czy życzy sobie, aby mu towarzyszył urzędnik policji, na co p. Perkowski wyraził zgodę. P. Siegmund po chwili zatelefonował, że

POLICJA NIE MA WOLNEGO URZĘDNIKA.

P. Perkowski uprzedził p. Siegmunda, że wobec tego zmuszony jest jechać bez asysty i wyjechał przez Tczew do Kalthof w towarzystwie dwuch inych urzędników polskich samochodem naczelnego inspektora ceł. Przybywszy do Kalthof p. Perkowski zatrzymał się przed budynkiem, zamieszkałym przez inspektorat celny, który to budynek zastał z powybijanymi szybami i poobrywanymi okiennicami. Wysiadłszy z samochodu, p. Perkowski wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami chciał wejść do wnętrza domu, lecz żandarm oświadczył wówczas, że ma rozkaz nie wpuszczania nikogo. Wobec tego p. Perkowski razem z towarzyszącymi mu urzędnikami wsiedli do samochodu i odjechali w kierunku stacji kolejowej. Samochód stanął na drodze, prowadzącej do budynku stacyjnego. Gdy p. Perkowski z towarzyszącymi mu urzędnikami udali się na stację, zostawiając szofera, Zygmunta Morawskiego, przy samochodzie, nadjechał od strony Marienburga (Malborg) duży samochód marki Mercedes, który stanął na szosie w odległości około 15 metrów od samochodu.

Wysiadło zeń kilka osób, ubranych po cywilnemu, lecz w długich butach, którzy zaczęli się zbliżać szybkim krokiem do szofera, nawołując się wzajemnie do bicia go. Szofer, widząc groźną sytuację, zaczął się wycofywać w kierunku budynku stacyjnego. Skoro zobaczył, że jeden z napastników wycelował na niego pistolet, dał dwa strzały ostrzegawcze w powietrze, poczym w obronie koniecznej dał dwa strzały do napadającego, który upadł. Samochód został w rękach napastników. P. Perkowski oraz towarzyszący mu urzędnicy zatelefonowali przewodem kolejowym do Tczewa

O PRZYSŁANIE DO NICH PAROWOZU, KTÓRYM ODJECHALI DO TCZEWA. DO ODJAZDU ICH ZE STACJI NIE ZJAWIŁ SIĘ NIKT Z POLICJI.

W zakończeniu pismo komisarza generalnego zwraca uwagę na brak ochrony bezpieczeństwa ludności polskiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, szczególnie jaskrawy na obszarze powiatu Grosse Werder (Wielkie Żuławy), gdzie oddawna

NIEUSTANNIE PROWADZONA JEST NIE PRZEBIERAJĄCA W ŚRODKACH PROPAGANDA PRZECIWKO POLSKIM INSPEKTOROM CELNYM.

Dowodem tego jest napad na dom, zamieszkały przez polskich inspektorów celnych, którego zdemolowaniu policja nie umiała, czy też nie chciała przeszkodzić, oraz

NAPAD NA SAMOCHÓD ZASTĘPCY KOMISARZA GENERALNEGO R. P., o którego wyjeździe do Kalthof senat Wolnego Miasta był uprzedzony.

ŻYDZI PROKLAMUJĄ W PALESTYNIE

bojkot władz centralnych. — Młodzież żydowska zostanie wyszkolona wojskowo. — Manifestacja w Jerozolimie

JEROZOLIMA, 21 maja.

(PAT) Jako protest przeciwko polityce W. Brytanii w stosunku do ludności żydowskiej w Palestynie Żydzi ZORGANIZOWALI DZIŚ W JEROZOLIMIE WIELKĄ MANIFESTACJĘ, w której wzięły udział tysiączne tłumy.

Policja zmuszona była użyć gazów łzawiących celem rozproszenia manifestantów.

Około godz. 20-ej spokój został przywrócony w całym mieście. W ciągu całego dnia sklepy żydowskie były zamknięte.

***

JEROZOLIMA, 21 maja.

(PAT) Narodowa rada żydowska zaleciła Żydom palestyńskim przestrzegania pięciu wskazań, mających na celu przeprowadzenie akcji oporu na znak protestu przeciwko ostatnim posunięciom polityki brytyjskiej w sprawie Palestyny. Wskazania te obejmują:

1) ćwiczenia wojskowe młodzieży żydowskiej;

2) wzmożenie produkcji krajowej w celu zmniejszenia importu, a w konsekwencji i dochodów z ceł;

3) niewspółdziałanie z brytyjskimi organami administracyjnymi;

4) wstrzymanie się od płacenia podatków;

5) ograniczaine się w korzystaniu z instytucyj użyteczności publicznej.

***

HAIFA, 21 maja.

(PAT) W okręgu Haify dokonano szeregu zamachów terorystycznych. Wczoraj rano zabito jednego Araba. W żydowskim autobusie postrzelono jednego z pasażerów. Dwie bomby rzucono na kort tenisowy w centrum miasta, bomby te jednak nie wybuchły. Powstańcy arabscy podpalili zabudowania gospodarskie kolonii żydowskiej. W pobliżu miasta zraniono porucznika i sierżanta, patrolujących okolice. Policja i wojsko aresztowały kilku mężczyzn, a w czasie rewizyj znaleziono dużo broni.

***

NOWY JORK, 21 maja.

(PAT) 51 kapłanów protestanckich i katolickich wysłało apel do parlamentu Wielkiej Brytanii, prosząc, by przeciwstawił się postanowieniom „Białej Księgi" w sprawach palestyńskich. Rabin Stefan Wise przed mikrofonem rozgłośni nowojorskiej wygłosił przemówienie na temat „Odpowiedź Żydów na Białą Księgę brytyjską". Przemówienie to zakończył mówca oświadczeniem, że jedynym sprawiedliwym rozwiązaniem sprawy palestyńskiej byłoby UTRZYMANIE RÓWNEGO PARYTETU ŻYDOWSKO - ARABSKIEGO.

***

JEROZOLIMA, 21 maja.

(PAT) 300 nielegalnych imigrantów żydowskich, którzy zdołali wczoraj wylądować pod Gazą, zostali aresztowani i osadzeni w Haifie. Są to głównie młodzi ludzie oraz 70 kobiet i 1? dzieci. Jak przypuszczają, w ciągu poniedziałku zostaną oni zwolnieni z aresztu, a kontyngent imigrantów, przewidziany w „Białej Księdze", zostanie o 300 osób zmniejszony. Wszyscy nielegalni emigranci przybyli z Niemiec, Austrii, Czechosłowacji, Bułgarii i Rumunii. Oświadczyli oni, że od miesiąca cierpieli z powodu głodu i braku wody, krążąc na pokładzie niewielkiego parowca greckiego wzdłuż wybrzeży palestyńskich. Jak wiadomo, władze, wiedząc o zamierzonym lądowaniu nielegalnych imigrantów, pilnowały wybrzeży, chcąc im w tym przeszkodzić.

Blum za polityką Daladiera

Oświadczenie przywódcy socjalistów francuskich

Clermont Ferrand, 21 maja.

(Pat) Na zgromadzeniu partii socjalistycznej przemawiał Leon Blum, który starał się usprawiedliwić linię polityczną rządu frontu ludowego. Blum, przyjmując całkowitą odpowiedzialność za politykę nieinterwencji w Hiszpanji, oświadczył, że interwencja mogłaby sprowokować wojnę w chwili, gdy opinia francuska daleka była od zgody i jednomyślności. W zakończeniu swego przemówienia Blum całkowicie poparł linię polityki zagranicznej, po której kroczy rząd Daladier. B. premier wskazał wreszcie na konieczność wzmocnienia jedności Francji. —

Pożar składów i hangarów

na lotnisku sportowym pod Berlinie

Berlin, 21 maja.

(Pat) — Na lotnisku sportowym Rangsdorf pod Berlinem, wybuchł pożar składów i hangarów lotniczych.

Jeden z uczniów szkoły pilotażu cywilnego po ukończeniu lotu, wysiadł z samolotu i chciał go przekazać swemu koledze. Zanim jednak następny pilot zdołała wsiąść do aparatu, samolot ruszył z pełną szybkością w kierunku znajdujących się w pobliżu hal montażowych i składów sprzętu lotniczego fabryki lotniczej „Buecker". Pędzący samolot uderzył z taką siłą w ścianę hali, że przebił ją, wpadając do środka fabryki. Na skutek uderzenia, nastąpiła eksplozja benzyny i samolot, a następnie cała hala wraz ze znajdującym się w niej sprzętem lotniczym stanęła w płomieniach.

Zaalarmowana straż ogniowa, policja i wojsko z trudem zdołali umiejscowić groźny pożar, który mógł w każdej chwili przerzucić się na sąsiednie zabudowania i składy fabryczne, gdzie nagromadzone były większe ilości samolotów, sprzętu lotniczego i materiałów pędnych.

Natychmiast wdrożone śledztwo nie zdołało dotychczas ustalić przyczyny tajemniczego wypadku.

Zjazd oficerów rezerwy okręgu łódzkiego w Radomsku

W dniu wczorajszym odbył się w Radomsku pod hasłem „Wrogów pobijemy — rodaków wyzwolimy" Zjazd delegatów kół okręgu łódzkiego nr. 4 związku oficerów rezerwy.

Wczoraj o godzinie 10 rano niezliczone tłumy ludności wiejskiej i miejskiej w serdecznym nastroju zgromadziły się na rynku, gdzie odbył się przegląd zebranych członków Z. O. R. stąd udano się na cmentarz gdzie złożono wieńce na grobie weteranów 63-go roku oraz na grobach ośmiu nieznanych legionistów poległych w latach 1914—1918. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym odprawionym przez ks. kanonika Jankowskiego odbyła się defilada na rynku.

Na trybunie miejsca zajęli prezes zarządu główn. Federacji PZOO. gen. dr. Roman Górecki, zastępujący dowódcę O. K. gen. Gąsiorowski, reprezentant wojewody łódzkiego nacz. dr. Wrona, przedstawiciel prezesa zarządu głównego LOPP płk. Bolesławicz, sekretarz generalny zarządu głównego LOPP. dyr. Berger, wice-prezydent Łodzi Antoni Purtal, prezes zarządu okr. ZOR. kpt. Kowalski, inspektor Demidowicz-Demidecki, starosta pow. radomszczańskiego Gabudzki, burmistrz Radomska Kwaśniewski i inni.

O godz. 13 w auli gimnazjum im. Fabianiego odbyło się uroczyste otwarcie Zjazdu w czasie którego przemówienia wygłosili m. in. w imieniu p. wojewody nacz. dr. Wrona i w imieniu d-cy korpusu płk. Bolesławicz.

Robotnik wytoczył proces o spadek 100 milj. guldenów

po feldmarszałku szwedzkim

Haga, 21 maja.

(Pat) — Pewien robotnik z Moguncji, J. K. L. Wirges, skarży miasto Amsterdam o spadek po feldmarszałku Pawle Wuertz, baronie von Ornholm, wynoszący obecnie 100 milionów guldenów.

Wirges opiera swe żądania na dokumentach, stwierdzających, że jest on potomkiem awanturniczego feldmarszałka, którego szczątki spoczywają w Amsterdamie w t. zw. Oude Kerk. W 1668 r. ofiarował on swe usługi stanom generalnym, które mianowały go drugim marszałkiem republiki i walczył w wojnie przeciwko Francji, bijąc wielkiego Kondeusza pod Gorkum. Wuertz, lub Wirtz, znany jest również w Polsce. — W roku 1655,, będąc na służbie szwedzkiej, Wuertz został wysłany przez Karola X do Polski, gdzie podczas „potopu" był gubernatorem Krakowa.

Ciekawa ta sprawa historyczno-prawna znajdzie się niebawem w sądzie amsterdamskim.

Utrata i pozbawienie obywatelstwa

w świetle przepisów ustawowych

II.

Gdy nastąpiło większe skomplikowanie stosunków na terenie międzynarodowym — trzeba było istniejące przepisy uzupełnić, stworzyć normy bardziej elastyczne. W tym też kierunku poszła Ustawa z dnia 31. marca 1938 roku o pozbawieniu obywatelstwa, która nietylko powiększyła kompetencje i swobodę władzy w kierunku wydawania decyzji, ale ponadto stworzyła prawie **nieograniczoną możność pozbawienia licznych osób polskiej przynależności państwowej.** Ponieważ zaś ogromna większość państw wprowadziła obecnie utrudnienia w dziedzinie nabywania obywatelstwa przez cudzoziemców, nawet od wielu lat w danym kraju zamieszkałych, przeto wytwarza się dla osób tych niesłychanie w skutkach fatalny z punktu widzenia prawno - politycznego **stan „bezpaństwowości"**, t. j. braku określonej przynależności państwowej. Nawiasowo należy zaznaczyć, że również i dawniej, nawet w okresie przed wojną światową, istniało w prawie publicznym pojęcie **„bezpaństwowości"**, było ono jednak czymś sporadycznym, traktowanym raczej jako coś teoretycznego, niż rzeczywistego.

Otóż rzeczona ustawa określa, w jakich wypadkach obywatel polski, przebywający za granicą, może być pozbawiony przynależności do Rzeczypospolitej. Może to nastąpić wówczas, gdy **działał on na szkodę państwa, gdy w ciągu 5 lat przebywał za granicą i utracił łączność z państwem, bądź też gdy na żądanie władz zagranicznych Rzeczypospolitej nie powrócił na terytorium państwa.**

Wyliczenie to jest wyczerpujące i wykładni rozszerzającej nie dopuszcza, t. zn. nie może nastąpić pozbawienie obywatelstwa w jakimś innym wypadku, który w ustawie nie jest wymieniony. Samo jednak stosowanie powyższych przepisów pozostawione jest całkowicie swobodnemu uznaniu władzy, a mian. Ministra Spraw Wewnętrznych. Wynika to z dwóch przesłanek: wyraźnej i milczącej, t. j., z tego, co ustawa wyraźnie wymienia i z tego, co przemilcza.

Ustawa zawiera przepis, że orzeczenie, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych **nie wymaga uzasadnienia.** Jeśli zaś klauzulę tę porównamy ze wspomnianym wyżej postanowieniem rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, to dojdziemy do wniosku, że właśnie tylko w decyzjach, pozostawionych całkowicie swobodnemu uznaniu władzy administracyjnej nie jest wymagana motywacja, a wystarczy tylko powołanie się na odnośny przepis prawny. Tak jest i w tym wypadku. Minister Spraw Wewnętrznych, który wyda postanowienie na podstawie omawianej ustawy **ma tylko obowiązek powołać się na odnośny przepis**, wskazując jeden z trzech wyliczonych powyżej wypadków.

Drugą przesłanką, z której wysnuwamy wniosek, że wchodzi tu w grę całkowicie swobodna ocena, to zupełne milczenie ustawodawcy, który ani tu, ani w żadnych późniejszych normach prawnych nie starał się nawet o jakiekolwiek **sprecyzowanie powyżej wymienionych ogólnikowo okoliczności**, w jakich ustawa może mieć zastosowanie. Ustalenie więc takich faktów, jak **„utrata łączności z krajem"** lub **„działanie na szkodę państwa"** pozostawione jest w praktyce ocenie tej władzy, której stosowanie ustawy zostało zlecone, a więc Ministrowi Spraw Wewnętrznych. On właśnie, nie skrępowany żadnymi absolutnie wskazaniami, na podstawie swego całkowicie swobodnego uznania ma prawo orzekania, że właśnie w stosunku do określonej osoby nastąpił jeden z trzech ustawowych wymogów. Pomimo więc, że ustawa, zdawałoby się w sposób ograniczający podaje możność jej stosowania, to jednak w praktyce, dzięki konstrukcji danego przepisu, działalność władzy administracyjnej jest **prawie nieskrępowana.**

Wobec powyższego dość dziwnym wydaje się przepis ustawy o możności **zaskarżenia tych orzeczeń do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** Można go traktować tylko w ten sposób, że pod rozpoznanie instancji sądowo - administracyjnej może być poddany tylko spór odnośnie istnienia lub nieistnienia jednego z pośród trzech wypadków zastosowania ustawy, a nie samego meritum orzeczenia Ministra. Nie może bowiem Trybunał orzec, że władza administracyjna niewłaściwie interpretuje przepis, boć przecież z jednej strony **nie zna motywów**, którymi się kierowano przy wydaniu orzeczenia, a z drugiej może zawsze Minister powiedzieć, że on właśnie dany wypadek uważa za podpadający pod odnośny przepis ustawowy. Zasadniczo przeto zagwarantowana przez ustawę droga skargi jest bronią raczej teoretyczną, pozbawioną prawie znaczenia praktycznego, wobec znacznego ograniczenia wypadków **jej** stosowania. Zauważywszy przy tym, że podstawą skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego mogą być **tylko uchybienia przepisów postępowania,** a nie kwestia, odnosząca się do meritum sprawy, dochodzimy do wniosku, że jest to właśnie tylko kontrola proceduralna, a nie materialno - prawna.

W tych wszystkich warunkach uznać należy, że kompetencja władz administracyjnych w omawianej dziedzinie jest obecnie prawie nieograniczona, a obrona przeciwko już wydanej decyzji niesłychanie trudna.

H. Konorski.

Niemcy chciały odciąć Polskę od morza

jeszcze za czasów republiki wejmarskiej.-Rewelacje publicysty amerykańskiego o zamiarach Rzeszy wobec Polski i Rumunii

Nowy Jork, 21 maja.

(Pat) — Na łamach „New York Herald Tribune" ukazał się artykuł Wickhama Steeda p. t. „Zabranie polskiego Pomorza, dawnym celem Niemiec".

Czasem stara historia staje się nową, pisze Wickham Steed. — Moja stara historia zaczęła się, albo przynajmniej jej zaczątki stały się widoczne w marcu i kwietniu 1933 r. Hitler opowiedział dalszy jej ciąg w Berlinie 28 kwietnia 1939 roku, wypowiadając polsko - niemiecki pakt nieagresji z 19 stycznia 1934 r. oraz niemiecko-brytyjski traktat morski z roku 1935.

W marcu 1935 r. w czasie obrad konferencji rozbrojeniowej, przedłożono tej konferencji brytyjski plan rozbrojeniowy tak dalece nierealny, że trzeba go było natychmiast porzucić. Planu tego nigdy nie brano na serio. Wielu myślało, że był on „pokrywą" dla jakiegoś bardziej tajnego planu.

Ten tajny plan wylągł się już w istocie w Rzymie i w Berlinie.

Z Genewy brytyjscy mężowie stanu polecieli do Rzymu, gdzie zaraz przy wylądowaniu wręczono im szkic paktu czterech mocarstw dla „rewizji traktatów". Bezpośrednim celem tego było wywołanie „krótkiego spięcia" w Lidze Narodów przez

ZWIĄZANIE W. BRYTANII I FRANCJI Z NIEMCAMI I WŁOCHAMI, CELEM „REWIZJI" GRANIC POLSKI, RUMUNII I JUGOSŁAWII.

POLSKA MIAŁA PIERWSZA ZNALEŹĆ SIĘ NA STOLE OPERACYJNYM OD LAT — NA DŁUGO — ZANIM HITLER PRZYSZEDŁ DO WŁADZY 30-go STYCZNIA 1933 ROKU — niemiecka propaganda i jej łatwowierne ofiary, wszędzie deklamowały przeciw „nieznośnemu polskiemu korytarzowi", odcinającemu Prusy Wschodnie od Rzeszy. Ten „korytarz" denuncjowano jako krzyczącą niesprawiedliwość i jako nieuzasadnioną obelgę, rzuconą w oczy niemieckim prawom i narodowym uczuciom oraz oświadczono, że o ileby nie był pokojowo „zrewidowany" i zniesiony, to Niemcy wejmarskiej republiki byłyby uprawnione, jeśli nie zobowiązane, do wyrzucenia zeń siłą Polaków".

Próżno udowadniała Polska, że ten t. zw. „korytarz" był starodawną polską morską prowincją, zwaną Pomorzem i że zwrócenie go Polsce wraz z prawem użytkowania wolnego portu w Gdańsku, było tylko wypełnieniem jednego z „czternastu punktów" prezydenta Wilsona, na które Niemcy powoływały się we wrześniu 1918 r., jako na warunek rozejmu.

Ostatecznie Polska odwołała swego przedstawiciela z Rzymu i przez czas dłuższy nie chciała mianować jego następcy.

Rychło po tym kanclerz HITLER WZNOWIŁ SWĄ ZACIEKŁĄ KAMPANIĘ PRZECIWKO POLSKIEMU „KORYTARZOWI". Wtedy to marszałek Piłsudski wziął byka za rogi i zapytał, CZY HITLER CHCE WOJNY ZARAZ, CZY ZA PIĘĆ LAT, CZY ZA DZIESIĘĆ, dodając, że może ją mieć kiedy zechce. — Hitler zrozumiał język Marszałka i odpowiedział, że wojny nie chce i że jest gotów zawrzeć z Polską pakt nieagresji. Pakt ten podpisany został w styczniu 1934 r. Światu pozwolono zapomnieć o polskim „korytarzu".

Dzisiaj, kiedy granice między Niemcami i Austrią i Czechosłowacją zostały tak „zrewidowane", że znikły, niektórzy ludzie zaczynają rozumieć, co miały oznaczać rozmaite ostrzeżenia z przed 6-ciu lat. W. Brytania zawarła układ dwustronny z Polską i pozostawiła Polsce prawo decyzji, kiedy to zobowiązanie ma zacząć działać. Innymi zobowiązaniami wobec Rumunii, Grecji i Turcji brytyjska dyplomacja stara się zbudować front międzynarodowy przeciw agresji. Prezydent Stanów Zjedn. postawił Hitlera i Mussoliniego w trudnym położeniu, uniemożliwiając im dalsze „rewizje" granic bez przyznania się do agresji. Ale ani Gdańsk, ani żadne terytorium nie są same przez się punktem kulminacyjnym. Wspólny opór przeciw agresji może też tylko być w tym wypadku negatywną stroną istotnego problemu. Pozytywną stroną każdej sprawy, w obronie której wolne narody Europy winne chwycić za broń — może być jedynie zabezpieczenie pokoju — nietylko zapobieżenie wojnie — w świecie wybawionym od obrzydliwego anachronizmu zbrojnych konfliktów przez niewzruszoną wspólną decyzję cywilizowanej ludzkości.

Hitlerowcom w Ameryce zabroniono noszenia mundurów

Albany, (Nowy Jork) 21 maja

(PAT) Członkowie senatu i zgromadzenia stanowego st. New Jork przyjęli jednogłośnie projekt ustawy, zakazujący noszenia uniformów, podobnych do uniformów, noszonych przez siły zbrojne, względnie organizacje paramilitarne państw obcych. W projekcie ustawy nie jest wymieniony związek „Niemców amerykańskich", niemniej jednak szereg senatorów wskazywało wyraźnie, że ustawa skierowana jest bezpośrednio przeciwko tej organizacji.

Naczelny wódz w Lesznie

Leszno, 21 maja.

(PAT) Dni 20 i 21 maja 1939 r. trwałymi głoskami wyryte będą w pamięci żołnierzy stacjonującego w Lesznie pułku ułanów wielkopolskich, były to bowiem dni święta pułkowego, nadania mu zaszczytnej nazwy pułku im. króla Bolesława Chrobrego i wręczenia nowego sztandaru, ufundowanego przez żonę pierwszego organizatora pułku w 1919 r., rotmistrza Grabskiego, uświetnione obecnością Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.

Uroczystości te, zasadniczo o ściśle wojskowym charakterze, wobec masowego udziału społeczeństwa, przybrały charakter olbrzymiej manifestacji patriotycznej społeczeństwa Ziemi Leszczyńskiej, które całym sercem witało Naczelnego Wodza.

Kłamliwy komunikat niemiecki

o zajściach w Gdańsku.—Nieprawdziwe zarzuty pod adresem urzędników polskich

Berlin, 21 maja.

(Pat) — Wiadomość o zajściach w Gdańsku, podana została w tendencyjny sposób przez Niemieckie Biuro Informacyjne, które w sposób niezgodny z prawdą, zarzuca polskim urzędnikom celnym „niestosowne zachowanie się i zaczepianie dziewcząt i kobiet niemieckich co wywołało demonstrację przed domem celników polskich". Według depeszy „D. N.B." — chodziło tylko o „nieliczne grono ludzi", którzy pragnęli dać wyraz niezadowoleniu, rozproszyli się oni następnie w całkowitym porządku.

Żadnych incydentów nie zarejestrowano. Depesza nie wspomina ani słowem o interwencji komisariatu generalnego.

W drugiej depeszy agencja niemiecka donosi o „zastrzeleniu" obywatela gdańskiego ze służbowego samochodu polskiego". Według fantastycznej relacji tej agencji, taksówka, jadąca z Marienburga, w której siedziało kilku obywateli gdańskich, w pobliżu dworca kolejowego w Kalthof, została oślepiona reflektorami samochodu. Szofer taksówki wysiadł, celem stwierdzenia co się stało. W połowie drogi zawrócił on z powrotem do swej taksówki. W tym momencie padły z samochodu, należącego do komisariatu polskiego dwa strzały, którymi zabity został niejaki Gruebner. Depesza usiłuje wykazać, że nie było najmniejszego powodu do nerwowości, a Gruebner zbliżył się do auta polskiego całkiem niewinnie, bez jakiegokolwiek podejrzanego zachowania się".

Manifestacje patriotyczne Czechów

mimo zakazu władz niemieckich

Praga, 21 maja.

(Pat)—Dzień pojednania, ustanowiony na 21 maja, obchodzony był dzisiaj w Pradze i na prowincji, pomimo wydanego wczoraj przez władze niemieckie zakazu urządzania zgromadzeń publicznych, w podniosłym nastroju.

Przed pomnikami czeskich bohaterów narodowych gromadziły się od wczesnego ranka tłumy ludności, składając samorzutnie stosy wieńców i kwiatów.

Praga, 21 maja

(Pat) — Gen. Gajda, przewódca faszystów czeskich, został przyjęty dziś w południe przez prezydenta Hachę na audiencji. Gen. Gajda miał przedstawić prezydentowi Hacha warunki dalszej współpracy faszystów czeskich w łonie wspólnoty narodowej.

Jak wiadomo, komitet wykonawczy czeskiej partii faszystowskiej powziął w ostatnich dniach uchwałę wystąpienia z czeskiej totalnej partii wspólnoty narodowej, zarzucając jej brak należytej ochrony czeskich interesów narodowych.

Ciano przybył do Berlina

Dziś nastąpi podpisanie sojuszu włosko-niemieckiego

Berlin, 21 maja.

(Pat) — Dziś, o godz. 11-ej rano przybył do Berlina na zapowiedziany dwudniowy pobyt włoski minister spraw zagranicznych Ciano. Na dworcu min. Ciano powitał min. Ribbentrop, gen. Brauchitsch, adm. Roeder, reprezentant feldmarszałka Goeringa — gen. Milch, ambasadorzy: Japonii, Hiszpanii i t. d. — Z dworca min. Ciano odjechał do hotelu „Adlon". Wraz z włoskim ministrem spr. zagr. przybył gen. Pariani oraz szereg wyższych urzędników włoskiego M. S. Z

Min. Ciano wraz z gen. Pariani, złożyli wieniec na grobie niemieckiego Nieznanego Żołnierza. O godz. 12 m. 15 min. Ciano złożył wizytę min. Ribbentropowi, a w krótce po tym, niemiecki minister rewizytował swego gościa w hotelu „Adlon". Na cześć gościa włoskiego min. Ribbentrop wydał śniadanie w hotelu „Kaiserhoff". — Podpisanie sojuszu włosko-niemieckiego nastąpi dzisiaj.

Przymierze polsko-francuskie

fundamentem pokoju europejskiego

Arcachon, 21 maja

(PAT) W czasie przemówienia, wygłoszonego na bankiecie kongresu związku narodowego b. kombatantów min. Bonnet powitał delegację polską, podkreślając, że przymierze polsko-francuskie jest fundamentem pokoju europejskiego.

Silna swą jednością Francja — oświadczył min. Bonnet — pragnie pracować w pokoju, szanując jednak swe raz dane słowo.

Dawszy wyraz swej niezachwianej wierze w możliwość rozwiązania wszystkich problemów europejskich na drodze pokojowej, min. Bonnet podkreślił z naciskiem, że psychika francuska nie znosiła i nie zniesie żadnej ujmy dla honoru narodowego i nie zgodzi się nigdy na zwycięstwo gwałtu nad rozsądkiem i sprawiedliwością.

Włosi kupują żywność w Polsce

Warszawa, 21 maja.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach w Warszawie bawili przedstawiciele kilku poważnych włoskich organizacyj gospodarczych i finansowych.

Reprezentanci ci odbyli szereg konferencyj z przedstawicielami przemysłu spożywczego w Polsce. Rozmowy te dotyczą poważnych zamówień artykułów żywnościowych dla Włoch.

Spotkanie na Dunaju

min. Gafencu z min. Markowiczem

Bukareszt, 21 maja.

(Pat) — Minister spraw zagranicznych Gafencu odjechał wczoraj wieczorem do Turnu Severin, udając się na spotkanie z jugosłowiańskim ministrem spraw zagr. Cincar Markowiczem, przybywającym na pokładzie statku Dunajem z Białogrodu. Spotkanie obu ministrów spraw zagranicznych ma charakter przyjacielski i informacyjny.

Angielska misja gospodarcza zakończyła prace w Grecji

Ateny, 21 maja

(PAT) Brytyjska komisja gospodarcza pod przewodnictwem Fryderyka Leith Rossa zakończyła wczoraj swe prace, mające na celu nawiązanie bliższych węzłów ekonomicznych pomiędzy Grecją a W. Brytanią.

Jak dotychczas, nie wydano jeszcze żadnego komunikatu oficjalnego w sprawie wyników narad pomiędzy sir Leith Rossem a premierem Metaxem i czołowymi przedstawicielami greckich sfer gospodarczych.



Maj

22

Poniedziałek

Dziś Julii, Heleny
Jutro Dezyderego

Wschód słońca	3.33
Zachód słońca	19.31
Wschód księżyca	7.09
Zachód księżyca	22.56
Długość dnia	16.21
Przybyło dnia	8.21

Zgon ś. p. Julii Józewskiej

małżonki Wojewody Łódzkiego

W sobotę zmarła w Łodzi ś. p. z Bolewskich Julia Józewska, żona Wojewody Łódzkiego Henryka Józewskiego.

Eksportacja zwłok odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 10 min. 30 rano z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej nr. 272-a do Katedry Świętego Stanisława Kostki, gdzie o godzinie 11 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 b. m. w Warszawie.

Krótkie wiadomości

ROBOTY BRUKARSKIE na ul. Głównej od Piotrkowskiej do Kilińskiego i na ul. Rzgowskiej rozpoczęte będą w dniu dzisiejszym. Ulice te wyłożone zostaną kostką bazaltową. Po zakończeniu tych prac podjęte zostaną dalsze, związane z zabrukiem ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Wigury do Placu Reymonta i ul. Nawrot na odcinku od Piotrkowskiej do Sienkiewicza.

***

PRZEBUDOWA DWORCA FABRYCZNEGO odbywa się w szybkim tempie. Prace ziemne zostały już niemal zakończone. Na powiększonym terenie ułożonych zostanie kilka nowych torów kolejowych. Obydwa perony — przyjazdowy i odjazdowy — oddzielone będą ze względów bezpieczeństwa wysoką siatką drucianą. Prace nad przebudową dworca Fabrycznego będą zakończone do września rb.

***

KANDYDACI NA „ŻYWE TORPEDY" zgłaszają w dalszym ciągu swe oferty. Do władz wojskowych napływają liczne pisma, w których niezwykli ochotnicy wyrażają gotowość prowadzenia i kierowania „żywymi torpedami" na wypadek wojny. W ostatnich dniach nadeszło z samej Łodzi kilkaset tego rodzaju ofert.

***

KONFERENCJA MIESZKANIOWA odbędzie się w Łodzi w dniu 4 czerwca. Konferencja ta zwołana została dla podjęcia akcji w kierunku budowy mieszkań najpotrzebniejszych, to jest 1 i 2-osobowych. Na konferencji tej wygłoszone będą specjalne referaty przez przedstawicieli związków zawodowych, związku lekarzy, nauczycielstwa polskiego, unii pracowników umysłowych i t. d.

***

POBÓR ROCZNIKA 1918. Dziś w poniedziałek winni się stawić do przeglądu wojskowego przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa nr. 34) poborowi rocznika 1918 zamieszkali na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery Kp do końca J, Ł, M.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Al. Kościuszki nr. 19) poborowi rocznika 1918 zamieszkali na terenie 4-go komisariatu P. P. o nazwiskach na litery N, O, P, R.

Zjazd wynalazców w Łodzi

Wczoraj odbył się w Łodzi ogólnopolski zjazd wynalazców przy udziale przedstawicieli władz.

Wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Polski Śmigłego-Rydza oraz do p. premiera Sławoj - Składkowskiego, po czym przyjęto szereg uchwał, dotyczących wynalazków a m. in. także zabronienia zgłaszania wynalazków polskich zagranicą.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 145), J. Hartman (Brzezińska 2[illegible]), [illegible] Rowińska (Plac Wolności 2), A. Pere[illegible] (Cegielniana 52), A. Danielecki (Piotr[illegible] 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), R. Kempfi (Karolewska 48), C. Cymmer (Wólczańska 37).

Wpłacajmy zaległe składki

na Pomoc Zimową

Okres wpłacania świadczeń na Pomoc Zimową minął dnia 30 kwietnia 1939 roku.

Nie minął jednak okres opieki nad bezrobotnymi i dziećmi. Dzieci nadal będą dożywiane, aż do końca roku szkolnego, potem zaś umieszczone zostaną na koloniach i półkoloniach.

Łódź, miasto pracy, znajduje się w specyficznych warunkach, w Łodzi bowiem jest największe skupienie bezrobocia. To też konieczną jest opieka w okresie lata nad tymi, którzy z jakichkolwiek względów nie zostali zatrudnieni na robotach sezonowych. Fundusz Pracy nie może zatrudnić wszystkich bezrobotnych i uzupełnić braki w zakresie urządzeń publicznych. Tych właśnie bezrobotnych postanowił zatrudnić Komitet P. Z. i udzielać im pomocy w formie zapomóg pieniężnych.

Jak widzimy więc Komitet latem również spełniać będzie doniosłą rolę.

Doniosłość jej podnosi jeszcze fakt, że żyjemy obecnie w okresie, kiedy każda energia, każde ręce muszą być wykorzystane celem „dźwignięcia Polski wzwyż". Wdobie dzisiejszej nie możemy sobie pozwolić na marnowanie w bezczynności siły i energii narodowej. Cele i zadania Komitetu Pomocy Zimowej nabierają w tych warunkach znaczenia akcji o charakterze państwowym.

Aby zadanie to spełnić, Komitet musi dysponować całkowitą sumą przewidzianą w budżecie.

Zdawałoby się, że nic nie stoi na przeszkodzie w realizacji zamierzeń. A jednak... jednak w okresie od 1 grudnia 1938 roku do 30 kwietnia 1939 r. nie wszyscy spełnili swój obowiązek obywatelski.

Komitet Pomocy Zimowej stale o tym obowiązku przypomina, wysyła monity, dąży konsekwentnie do ściągnięcia zaległości.

A kiedy wszystkie sposoby te zawiodą, Komitet zmuszony będzie podać do wiadomości ogółu nazwiska tych, którzy przez swą opieszałość działają na szkodę Państwa i społeczeństwa.

Wiec protestacyjny w Łodzi przeciw „Białej Księdze"

Organizacje sjonistyczne proklamowały na dziś dwugodzinny strajk

W związku z ogłoszeniem przez rząd brytyjski „Białej Księgi" odbył się wczoraj przed południem w sali „Filharmonii" wiec protestacyjny wszystkich organizacyj sjonistycznych w Łodzi.

Po przemówieniu pp. dr. Tartakowera, rabina Trajstmana i inn. uchwalona została rezolucja, w której zebrani energicznie protestują przeciwko obecnej polityce brytyjskiej w sprawie Palestyny.

Jednocześnie zebrani postanawiają wszelkimi siłami sprzeciwić się wprowadzeniu w życie postanowień „Białej Księgi", będącej pogwałceniem mandatu ustanowionego przez Ligę Narodów.

Rezolucję tę delegacja partyj sjonistycznych złoży na ręce wicekonsula brytyjskiego w Łodzi, oraz prześle ją do władz i Agencji Żydowskiej w Palestynie.

Dziś, zgodnie z postanowieniami instancyj centralnych w Warszawie, przeprowadzony zostanie w Łodzi 2-godzinny strajk protestacyjny Żydów łódzkich. Strajk rozpocznie się og odz. 2-ej po południu i potrwa do godz. 4-ej. W tym czasie zamknięte będą wszystkie przedsiębiorstwa żydowskie oraz ustanie praca robotników i pracowinków żydowskich.

Krwawy dramat miłosny

Usiłował zastrzelić rywala

Krwawy dramat rozegrał się onegdaj wieczorem we wsi Rokiciny pod Łodzią, którego ofiarą padł mieszkaniec tej że wsi 25-letni Franciszek Klenik.

Klenik oraz Gustaw Meyer, również mieszkaniec wsi Rokiciny od dłuższego już czasu kochali się w jednej i tej samej dziewczynie, a mian. 19-letniej Reginie Cichej, przy czym dziewczyna darzyła większą sympatią Klenika.

Na tym tle dochodziło często do sporów między rywalami.

W dniu wczorajszym pragnąc się zemścić na swym rywalu, Meyer uzbroił się w rewolwer i ukrywszy się niedaleko domu swej ukochanej, postanowił zaczekać na Klenika.

W momencie, gdy zauważył go wychodzącego z domu Cichej, wyszedł mu naprzeciw i wymierzył do znienawidzonego przez siebie rywala z rewolweru.

Klenik zdołał jeszcze dobiec do Meyera i wytrącić mu rewolwer, lecz został trafiony kulą w brodę i szyję, wobec czego padł na ziemię brocząc krwią.

Niedoszły zabójca zdołał zbiec.

Rannego przewieziono karetką pogotowia Czerwonego Krzyża do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w stanie groźnym.

Za Meyerem władze wdrożyły poszukiwania. (p)

Wyścigi konne w Rudzie

Wyniki gonitw wczorajszych

GONITWA I.

Nagroda 700 zł. Dystans 1600 mtr.
1) Omen — chl. Raif.
2) Elba (zdystansowana) — chl. Wojtas.
Tot. zwykły 6 zł. Biegały 2 konie.
Czas 1,52 dowolnie.

GONITWA II.

Nagroda 1500 zł. — przeszkody. Dystans 4200 m
1) Ottawa — j. Błaszczyk.
2) Largo II (5,50) — j. Dylik.
Tot. zwykły 17 zł. Biegały 2 konie.
Czas 7 m. 14 sek. dowolnie.

GONITWA III.

Nagroda 1500 zł. — płoty. Dystans 3.200 mtr.
1) Tęczyn — j. Błaszczyk.
2) Royal Fox (6,50) — j. Głowacki.
3) Jenny (30) — ż. Gajewski.
Tot. zwykły 46 zł. Biegały 3 konie.
Czas 4 m. 10 sek. b. łatwo. 8 dług.

GONITWA IV.

Nagroda 1.000 zł. Dystans 2.100 mtr.
1) Saratoga — ż. Jagodziński.
2) Chwat (21) — ż. Csaplar.
3) Sumak (12,50) — j. Moleda.
Porządk. 157 zł, tot. zw. 18 zł., franc. 10 i 10 zł.
Bez miejsca Honey (20). Biegało 4 konie.
Czas 2 m. 29 sek. w walce o pół dług.

GONITWA V.

Nagroda 3.000 zł. Handicap. Dystans 1.600 mtr.
1) Sahara — ż. Jagodziński.
2) Pałanka (29) — chl. Wojtas.
3) Orion (24) — ż. Csaplar.
Porządk. 57 zł., tot. zw. 10 zł., franc. 7 i 9.50 zł.
Biegało 5 koni. Bez miejsca Balada (58). Toast (28). Czas 1 min. 47 sek. o 1 dług

GONITWA VI.

Nagroda 900 zł. Dystans 1.300 mtr.
1) Mimoza — ż. Csaplar.
2) Pyszna (21) — j. Moleda.
3) Ogaden (18) — chl. Wojtas.
Porz. 246 zł., tot. zw. 69 zł., franc. 18,50 i 8,50.
Wycofana Erytrea. Biegało 7 koni Bez miejsca Katorżnik (39), Rusałka (17,50), Tureja (32)
Czas 1 min. 24 sek. po walce 1 i pół dług.

GONITWA VII.

Nagroda 900 zł. Dystans 1.600 mtr.
1) Oppeln — ż Csaplar.
2) Łobuz (49) — ż. Kobutowicz.
3) Eliminator (29,50) — ż. Lipowicz.
Porz. 515 zł., tot. zw. 29 zł, franc. 9, 12,50, 10.50
Biegało 7 koni. Wycofano Saragossa.
Bez miejsca Funkia (14), Gradno (32), Koral (37), Smeszer (75). Czas 1 min. 48¼ sek. w walce 2 i pół dług.

GONITWA VIII.

Nagroda 800 zł. Dystans 2.100 mtr.
1) Pride — żł Kobutowicz.
2) Akbar (17,50) — ż. Jednaszewski.
3) Padmana (47) — ż. Michalczyk.
Porz. 244 zł., tot. zw. 22,50 zł., franc. 9.50, 7 i 16,50 zł.
Wycofano Dworzanin i Mag III. Biegało 7 koni.
Bez miejsca Rabka (127), Makart (44), Eleonora (69,50), Sorbert (16). Czas 2 min. 26 sek. swobodnie o 3 dług.

Nadprogramowe wyścigi mające się odbyć w dniach 28 i 29 maja zostały odwołane.



TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

OSTATNIE WYSTĘPY I. EICHLERÓWNY W TEATRZE MIEJSKIM.

Mimo rekordowego sukcesu jaki zdobyła Irena Eichlerówna w Teatrze Miejskim, występy jej dobiegają już końca. Świetna artystka ta wystąpi jeszcze tylko dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 8.30 wiecz. kreując tytułową rolę w wybornej sztuce W. Sardou „Madame Sans-Gene".

Abonamenty nie ważne.

IDA KAMIŃSKA GRA W TEATRZE POLSKIM.

Występy Idy Kamińskiej i jej doskonałego zespołu wywołały w Łodzi zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza, że i „Owcze źródła" Lope de Vegi, z którą to sztuką związane są powyższe występy, należy do utworów nader wartościowych.

„Owcze źródła" w inscenizacji Idy Kamińskiej a w dekoracji I. Galla dane będzie dziś w poniedziałek i wtorek o godz. 9.15 wiecz.

PONIEDZIAŁEK LITERACKI

Dziś o godz. 10-ej wiecz. w cukierni „Sim", Piotrkowska Nr. 113, odbędzie się „Poniedziałek Literacki", poświęcony satyrze obyczajowej. W programie wiersze Tuwima, Hemara, Słobodnika, Karpińskiego, Minkiewicza i innych. Recytują artyści teatrów miejskich. Całkowity dochód przeznaczony na ścigacz imienia vicepremiera Kwiatkowskiego.

LOLA FOLMAN ZE SWYM ZESPOŁEM W FILHARMONII

We wtorek, dnia 23 b. m., o godz. 9,15 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta premiera operetki w 3 aktach pióra I. Perlowa p. t. „Złote kłosy" z udziałem czołowych sił sceny żydowskiej z żydowską pieśniarką Lolą Foldową, ulubienicą łódzkiej publiczności Lolą Folman.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ

Dziś (22 maja) o godz. 9,15 zebranie uczestników konserwatorium francuskiego. Zagai Dr. G. Kon.

W czwartek (25 maja) o godz. 9,15 wystąpi w Klubie czołowa artystka Trupy Wileńskiej, odtwórczyni wielu niezapomnianych postaci scenicznych, p. Miriam Orlesko w bogatym i urozmaiconym programie recytacyj.

Muzyka w programie letnim

Polskiego Radia

W nowym programie Polskiego Radia, opracowanym na sezon letni 1939 r., muzyce poświęcono ogółem 58 procent czasu programowego, przy czym na muzykę poważną przewidziano 35 procent, na muzykę lekką — 65 proc. Ten stosunek między muzyką a audycjami słownymi względnie między muzyką poważną a lekką, ustalony został na podstawie wieloletniego doświadczenia jako najbardziej odpowiadający wytycznym programowym oraz potrzebom słuchaczy.

Oczywiście rozplanowanie poszczególnych audycji muzycznych w programie dziennym Polskiego Radia jest tego rodzaju, że w możliwie dokładny sposób przewiduje konieczność zaspokojenia odrębnych wymagań różnych grup słuchaczy. Audycje poranne i południowe mają muzykę z reguły popularną i rozrywkową, audycje wieczorne — w niektórych odcinkach popularną, w niektórych całkowicie poważną. Jeśli chodzi o odcinek wieczorny — to w bieżącym sezonie wprowadzono „Muzykę przy wieczerzy" o charakterze dyskretnym, nie absorbującym zbytnio uwagi słuchaczy, a raczej pomagającym w wypoczynku.

Na pełne cztery miesiące trudno ująć wszystkie zamierzenia z dziedziny muzyki lekkiej. Z nowości jednak, które będą wprowadzone w dziale muzyki poważnej — wymienić należy cykl audycyj poświęcony specjalnemu rodzajowi muzyki, mianowicie ilustracjom muzycznym do utworów scenicznych. Są to utwory komponowane zazwyczaj nie do całej sztuki, lecz do niektórych jej fragmentów nadających się jako temat do barwnej wypowiedzi muzycznej. Będą to wykonane kompozycje do komedii np. Szekspira, napisane przez Mendelssohna, Sibeliusa i Rabauda i t. d. Dwie końcowe audycje tego cyklu przyniosą polskie utwory tego typu, jak np. muzykę Radziwiłła do „Fausta" Goethego, Moniuszki do „Kupca Weneckiego" Szekspira, Szymanowskiego do „Kniazia Potemkina", Micińskiego i inne. Z muzyką sceniczną ściśle związana muzyka baletowa uwzględniona będzie w osobnym cyklu z komentarzami, obejmujący 8 audycyj.

Odrębną grupę stanowić będą kantaty i oratoria, jak np. Kantata Moniuszki „Milda". Również muzyka kościelna, zwłaszcza organowa znajdzie swe stałe miejsce w programie letnim.

W dziale audycyj muzyczno - słownych projektowany jest interesujący cykl, który przyniesie historyczne programy pierwszego koncertu Liszta w Paryżu, pierwszego koncertu Paderewskiego w Wiedniu, „Paganini i Lipiński w Warszawie", „Ostatni koncert Chopina w Warszawie" itd.

Oczywiście kontynuowane będą koncerty chopinowskie oraz audycje folklorystyczne zarówno w formie „surowej", jak i w opracowaniach artystycznych.



Ś. ✝ P.

z BOLEWSKICH

Julia Józewska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 20 maja 1939 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w poniedziałek dnia 22 maja rb. o godzinie 10 minut 30 rano z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 272 a do Katedry Św. Stanisława Kostki, gdzie o godzinie 11 rano tegoż dnia zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 maja rb. w Warszawie

Zawiadamiają o tym pogrążeni w głębokim smutku

Mąż i Rodzina

Groźny pożar pod Łodzią

Nocy wczorajszej wybuchł groźny pożar we wsi Olechów pod Łodzią. Ponieważ niebezpieczeństwo rozszerzenia pożaru było bardzo groźne, sprowadzono z Łodzi straż ogniową i przy jej pomocy, pod kierownictwem komendanta Kalinowskiego, zabezpieczono sąsiednie zabudowania.

Nie udało się jednak uratować zagrody Manuela Grudkego, przy czym spłonęły dom mieszkalny, stodoła, obora i wszystkie zabudowania gospodarcze.

Koło godz. pierwszej w nocy, straż powróciła do koszar. — Wobec tajemniczych okoliczności wybuchu pożaru, władze śledcze wdrożyły dochodzenie.

(gr)

Nasz reporter zanotował:

W Rokicinach w czasie manipulowania rewolwerem postrzelił się w brodę 25-letni Franciszek Lejnik, mieszkaniec wsi Wola Tokarzewska. Rannego opatrzyło pogotowie wezwane z Łodzi i przewiozło w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni.

***

W celu samobójczym zażyła cali hypermanganicum 25-letnia Helena Sampolińska, zamieszkała przy ul. Czackiego 15. Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża, przewiózł nieszczęśliwą w stanie groźnym do szpitala im. Mościckiego. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie ustalona.

***

Na ulicy Żerzego przed domem 22 wynikła bójka na noże między kilkoma osobnikami. Jeden z nich 37-letni Kazimierz Staniszewski (Bohowa 11) odniósł 3 rany cięte głowy i twarzy. Po udzieleniu pomocy lekarz pozostawił go na miejscu w stanie osłabionym.

***

Karetka Czerwonego Krzyża wezwana została do wypadku, jaki miał miejsce w Rudzie Pabianickiej przy ul. Cegielnianej 34. Lokatorka tegoż domu 37-letnia Waleria Piaskowska została dotkliwie pobita przez dwie sąsiadki. Lekarz pogotowia stwierdził kilka ran głowy i po nałożeniu opatrunków, pozostawił ją na miejscu w stanie osłabionym.

Na froncie robotniczym

Pracownicy przedsiębiorstw transportowych wypowiedzą układ zbiorowy

Wczoraj odbyło się zebranie członków klasowego związku zawodowego transportowców, grupującego pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach ekspedycyjno - transportowych.

Na zebraniu wskazano, iż ustawa o czasie pracy, jak również układ zbiorowy nie są przestrzegane przez pracodawców, wobec czego **postanowiono układ ten z dniem 1 czerwca rb. wypowiedzieć i przystąpić do opracowania nowego projektu z uwzględnieniem szeregu poprawek.**

***

Dziś, zgodnie z zapowiedzią, odbędzie się o 5-ej po południu posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy. **Na posiedzeniu tym powzięta będzie ostateczna decyzja co do propozycji ministerstwa.** Uchwałę swą włókniarze opublikują dopiero jutro.

Po międzyorganizacyjnej konferencji włókniarzy, która odbędzie się w środę, związki zawodowe wystosują do Warszawy odpowiedź na propozycję ministerstwa.

***

W końcu kwietnia rb. komisja rozjemcza wydała **orzeczenie dla przemysłu budowlanego w Łodzi i okolicznych miastach.**

Obecnie związki zawodowe skierowały wniosek do ministerstwa opieki społecznej o nadanie nowym warunkom pracy i płacy mocy powszechnie obowiązującej.

***

Dziś odbędzie się w Zarządzie Miejskim **konferencja w sprawie zatrudnienia na robotach sezonowych w Łodzi wszystkich pozostałych bezrobotnych,** którzy w roku ubiegłym byli zatrudnieni a obecnie pozostają jeszcze bez pracy. Związki wskażą, że jeśli bezrobotni nie zaczną pracować do 1 czerwca rb. stracą prawa do ustawowych zasiłków.

Zuchwałe włamanie do pałacyku

właściciela cegielni w Radogoszczu

Wczorajszej nocy nieujęci dotąd sprawcy dokonali zuchwałego włamania do pałacyku Reinholda Langego, właściciela cegielni w Radogoszczu przy ul. Szosa Zgierska 71.

Między godziną 1 a 2 w nocy złoczyńcy po otworzeniu wytrychem bramy dostali się na teren cegielni, tu napotkawszy na psa rzucili mu zatrutą kiełbasę od której zwierzę po kilku chwilach zdechło

Pokonawszy tę przeszkodę, złoczyńcy z terenu cegielni przeszli na teren pałacyku w którym mieszka rodzina Langego. Po wyborowaniu otworu w drzwiach wejściowych włamywacze otworzyli od wewnątrz rygiel i zamki, po czym weszli do środka, gdzie splądrowawszy kilka pokojów skradli aparat radiowy, garderobe, bieliznę i szereg innych przedmiotów ogólnej wartości około 4.000 złotych.

Włamanie zostało zauważone nad ranem.

Powiadomiony o powyższym posterunek policyjny w Radogoszczu wszczał dochodzenie. (p)

SPORT

Miażdżąca porażka UT w Wielkich Hajdukach

Ruch gromi beniaminka Ligi 12:1. — Porażka Warty z Pogonią

Łódź, 21 maja.

Wczorajsze cztery mecze ligowe przyniosły dwie sensacje dużego kalibru. Benjaminek Ligi, który uszczknął punkt Pogoni na obcym terenie został dosłownie rozgromiony przez Ruch, przy czym wynik dwucyfrowy jest swego rodzaju unikatem w rozgrywkach ligowych. Na uwagę zasługuje również nieoczekiwane zwycięstwo Pogoni nad Wartą w Poznaniu. Przebieg spotkań ligowych był następujący:

Pogoń — Warta 1:0 (0:0)

Poznań, 21 maja.

Drużyna lwowska, która wystąpiła bez swych trzech czołowych zawodników Matiasa II, Wasiewicza i Jeżewskiego odniosła nieoczekiwane zwycięstwo.

Bohaterem meczu był Albański, który bronił znakomciie jak za swych najlepszych czasów, chroniąc drużynę swą przed utratą wielu bramek.

Warta grała słabo. Zawiódł szczególnie atak, który pod bramką przeciwnika tracił głowę.

Jedyna bramka dnia padła w 34-ej min. Strzelcem bramki był Zimmer, który przytomnie wykorzystał podanie Borowskiego.

W drugiej połowie mimo przewagi Warty wynik nie ulega zmianie.

Godzi się zaznaczyć, że Pogoń po przerwie grała wyraźnie na czas.

Sędziował p. Linke. Widzów 7 tysięcy.

AKS — Warszawianka 4:0 (0:0)

Warszawa, 21 maja.

AKS odniósł zasłużone zwycięstwo nad słabo grającą Warszawianką mimo iż ślazaków widziano już niejednokrotnie w Warszawie w znacznie lepszej formie.

Początkowe minuty należą do AKS-u po kwadransie gra wyrównuje się jednak i Warszawianka rewanżuje się kontratakami.

Obustronne wysiłki nie przynoszą przed pauzą rezultatu.

Po zmianie stron AKS zdecydowanie przeważa, uzyskując pierwszą bramkę w 8-ej minucie ze strzału Wostala. W 20-ej minucie wynik podwyższa Spodzieja, w 27-ej podanie Pohopina wykorzystuje Piontek, a w ostatniej minucie gry Spodzieja ustala wynik meczu zdobywając czwartą bramkę.

U zwycięzców dobrze grała obrona i pomoc, w Warszawiance jedynie Joksz na obronie.

Sędziował p. Wacek Kuchar.

Garbarnia-Wisła 1:1 (1:1)

Kraków, 21 maja.

Małe derby krakowskie zakończyły się wynikiem nie rozstrzygniętym, przy czym podkreślić należy, że wynik odzwierciadla przebieg gry.

Garbarnia mogła była wprawdzie spotkanie to wygrać, jednakże napastnicy grali zbyt miękko i kombinowali aż do przesady pod bramką. Również i napad Wisły grał niezwykle niezaradnie i dosłownie nie oddał ani jednego strzału na bramkę przeciwnika. Dość zaznaczyć, że Madejski w bramce Garbarni chwytał tylko dalekie i wysokie dośrodkowania napastników Wisły, a Koczwara miał jedyny ostry strzał, który oddał Skóra po pauzie. Tylko obie obrony grały dobrze, czego dowodem również jest i to, że na meczu tym ubito jeden tylko rzut rożny.

Gra od początku do końca stała pod znakiem przewagi Garbarni, która grała bardzo ambitnie, lecz mało skutecznie. Wisła dopiero w 14 minucie przeprowadziła atak, wypuszcza niezatrudnionego dotąd Filka na lewym skrzydle, który z odległości 20-u metrów dał silny strzał a Madejski w bramce, nie spodziewający się strzału, przepuścił piłkę ponad rękami. W 4-ry minuty później Garbarnia wykorzystuje błąd obrońców Wisły, wypuszcza Wróbla, który strzela w kierunku bramki, a nadbiegający Skóra piersiami zdobywa wyrównującą bramkę. Gra do przerwy toczy się odtąd na połowie boiska z lekką przewagą Garbarni.

Po pauzie Garbarnia już w 4-ej minucie mogła zdobyć zwycięską bramkę, lecz Skóra znowu zaprzepaszcza okazję, których później było kilka, zakończonych oczywiście strzałami w aut.

Przewaga Garbarni do samego niemal końca gry nie przynosi zmiany, a tylko jeden jedyny przez cały mecz rzut rożny w stronę Garbarni również nie został wykorzystany.

Sędziował p. Walczak z Warszawy przy 5.000 publiczności.

Na wyróżnienie z Garbarni zasługują Nowak i Piontek, a z Wisły Giergiel, Cholewa i Filek.

Ruch — UT 12:1 (3:0)

Chorzów, 21 maja.

Drużyna łódzka, poraz pierwszy goszcząca na Śląsku, doznała dwucyfrowej porażki w spotkaniu z mistrzem Polski. Jest to bodaj że pierwszy wypadek w historii spotkań ligowych uzyskania przez którąkolwiek z drużyn dwucyfrowego zwycięstwa. Drużyna łódzka zaprezentowała się bardzo słabo. Poza bramkarzem Falkowskim, który był najlepszy z graczy łódzkich, pozostałe formacje grały beznadziejnie.

Przy stanie 3:0 w 32-ej minucie gry bramkarz Falkowski, broniąc strzału Sloty, łamie dwa palce u prawej ręki i opuszcza boisko. Jego zastępca Świętosławski II w fatalny sposób przepuszczał strzały napastników Ruchu, które po przerwie aż 9 razy lądowały w siatce drużyny łódzkiej.

Drużyna Ruchu na tle słabej gry przeciwnika zaprezentowała się we wszystkich liniach doskonale. Szczególnie dobrze usposobiona była środkowa trójka napadu z Wilimowskim i Peterkiem na czele. Do ich poziomu dostroił się również Wodarz.

Początkowo Union prowadzi grę równorzędną, lecz w miarę trwania gry Ruch przejmuje inicjatywę i całkowicie opanowuje teren. Bramki strzelili: Wilimowski — 10 i Peterek — 2.

Honorowy punkt dla Union Touringu zdobył Świętosławski z rzutu karnego za rękę Ibrona.

Widzów 2.000. Sędziował p. Krukowski z Warszawy.

Stan tabeli ligowej jest następujący:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Ruch	8	12	37:10
2) Wisła	7	10	17:12
3) Pogoń	7	9	16:13
4) Warta	7	8	19:10
5) Cracovia	7	8	10:16
6) A. K. S.	7	7	17:12
7) Garbarnia	8	7	12:17
8) Warszawianka	6	4	11:17
9) U. T.	7	3	9:31
10) Polonia	6	2	8:16

Porażka polskiego debla

Niemcy prowadzą 2:1 w meczu z Polską

Warszawa, 21 maja.

W niedzielę rozegrane zostało w ramach meczu o puchar Davisa Polska — Niemcy spotkanie w grze podwójnej pomiędzy parami Baworowski — Hebda i Henkel—Metaxa. Zwyciężyła para niemiecka w 4-ch setach 5:7, 6:4, 6:2, 6:2.

Porażka pary polskiej przewidywana już przed spotkaniem, nastąpiła po dość słabym oporze. Para Baworowski--Hebda w pierwszym secie i połowie drugiego walczyła doskonale i nie ustępowała zupełnie Niemcom, ale w miarę trwania meczu Niemcy grają coraz lepiej, Polacy natomiast coraz gorzej. Para niemiecka była świetnie zgrana, doskonale się rozumiała i stale atakowała słabszego z Polaków, stosując naprzemian to grę przy siatce, to znów atakując długimi piłkami. Polacy mieli dużo dobrych zagrań, ale naogół ich akcje nie były powiązane i znać było w ich grze brak jakiejś akcji taktycznej.

W pierwszym secie Polacy grali najlepiej. Po wygraniu pierwszego gema przegrywają drugiego, ale zdobywają 3 dalsze i prowadzą 4:1. Niemcy poprawiają na 4:4, ale Polacy mają ostatnie słowo w tym pojedynku i seta wygrywają 7:5.

W drugim secie Polacy prowadzą dwukrotnie 1:0 i 2:1, Niemcy przełamują jednak serwis pary polskiej i od tej chwili nie oddają już prowadzenia i seta wygrywają 6:4.

Następne dwa sety zakończyły się identycznym wynikiem 6:2 dla Niemców. Para niemiecka grała doskonale i nieustannie była w natarciu. Polacy natomiast nie potrafili nawet zorganizować skutecznej obrony.

W parze niemieckiej lepszym był Henkel. Metaxa zaprezentował się raczej słabo, często psuł łatwe piłki, a nieraz nie wykorzystywał doskonałych sytuacji wyrobionych mu przez partnera.

W parze polskiej obaj zawodnicy mieli lepsze i słabsze okresy, to też trudno któregoś z nich wyróżnić.

W poniedziałek odbędą się ostatnie dwa single Menzel—Tłoczyński i Henkel—Baworowski.

Po drugim dniu prowadzą Niemcy 2:1.

Porażki Kusocińskiego i Noji

w drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Katowicach

W drugim dniu międzynarodowego meetingu lekkoatletycznego w Katowicach rozegrane zostały następujące konkurencje, które przyniosły sensacyjne porażki faworytów.

W biegu na 110 mtr. przez płotki w konkurencji narodowej wygrał Gierutto (Warszawianka) w czasie 16,1 sek. przed Woźniczką (Stadion Chorzów) 16,8 i Kastą (Pogoń) 17,9.

W biegu 100 mtr. w konkurencji międzynarodowej wygrał Gyenes (Węgry) w czasie 10,9 sek. przed Danowskim (Lwów) 11,1 i Duneckim (PKW. Pomorzanin) 11,3.

W biegu na 400 mtr. udało się Węgrowi Vadasowi wygrać w czasie 50,5 sek. przed Gąssowskim (Orlęta, Dęblin) 50,7.

Warto zaznaczyć, że w dwóch powyższych konkurencjach Węgrzy przegrali do naszych zawodników w Warszawie.

W biegu na 5.000 mtr. sensacją dnia było zwycięstwo Soldana z Cracovii w czasie 15 min. 17,7 sek., przed Nojim (Syrena W-wa) — 15,18,6 i Csaplarem (Węgry) — 15.9. Przez 4.300 mtr. prowadził Noji, a w ostatnich 700 mtr. Soldan, który szedł drugi za Nojim, wysunął się, wydłużając krok i w pięknym stylu zdystansował faworyta Nojego.

W biegu na 2.000 mtr. nie obeszło się bez sensacji w postaci porażki Kusocińskiego do Staniszewskiego. Zawodnik Syreny warszawskiej przebiegł ten dystans w czasie 5 min. 32,8 sek. przed Kusocińskim — 5 min. 34 sek. i Rathonyim — Węgry — 6 min. 06.

W rzucie dyskiem Praski uzyskał wynik 43,89 mtr. przed Gierutta 43,22 i Liszkowskim — 40,10 mtr.

W skoku o tyczce Morończyk (Warszawianka) już za pierwszym razem przekroczył wysokość 3.90 mtr. Zaraz po tym skoku Morończyk kazał sobie podwyższyć na 4.10 mtr., jednak trzykrotnie poprzeczkę strącił. Zażądał, by mógł startować po za konkursem do czwartego skoku i tym razem uzyskał doskonały wynik 4 mtr. 10 c/m. Jest to w tej chwili najlepszy wynik w Europie. Drugie miejsce zajął Mucha ze Sznajdrem skokiem 3.70 mtr.

W rzucie kulą Gierutto (Warszawianka) — 14.88 mtr., Praski — (Z. S. Kat.) 14,77 mtr. i Wyrobek (Sokół Krywałd) 13,36 mtr.

Sukces szermierzy w Londynie

Polacy zdobywają Polonia Cup

Londyn, 21 maja

W sobotę ok. północy zakończył się w Londynie finałowy mecz o puchar ufundowany przez Polski Związek Szermierczy (Polonia Cup) pomiędzy zespołem polskim a London Fencing Club.

We florecie wygrali Polacy 5:4, przy czym punkty dla Polski zdobyli: Segda i Paszek po 2, Frydrych 1.

W szpadzie zwycięstwo odnieśli Anglicy. 5:4. W tej konkurencji Frydrych zdobył 3 zwycięstwa, a Suski jedno.

W szabli Polacy odnieśli wspaniały sukces bijąc Anglików 7:2, przy czym Suski odniósł 3 zwycięstwa, a Dobrowolski i Segda po dwa.

W ogólnej punktacji finałowego spotkania zwyciężyli Polacy różnicą jednego pnktu. Polacy uzyskali 14 pkt., a Anglicy 13 pkt. Polscy szermierze zdobyli w ten sposób „Polonia Cup". Puchar wręczył uroczyście drużynie polskiej ambasador R. P. w Londynie Raczyński.

mponująca rewia sportu

na święcie w. f. i p. w. w Łodzi

...oroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wypadło nadzwyczaj okazale. Niezliczone tłumy zaległy stadion ŁKS, będąc świadkami pięknej imprezy. ...am święta był bogaty a całkowity dochód został przeznaczony na FON.

Po wciągnięciu na maszt sztandaru i odegraniu hymnu państwowego odbyła się barwna defilada klubów sportowych, hufców ow., harcerstwa, młodzieży szkolnej,pw. kobiet i tp. Defiladę, którą przyjmował dowódca OK generał ... oraz prezydent Kwapiński trwała ...

Kolejno maszerowali szermierze, harcerze, ... ŁKS, ŁTSG, Hakoach, Barkochba, SKS, Zjednoczone, PKS, Makkabi, Wima, Jutrznia, Tur, KPW, Znicz, Union-Touring oraz szkoły. Najokazalej z klubów sportowych zaprezentowała się „Makkabi", która wystawiła do defilady około 300 osób.

Bezpośrednio po defiladzie odbyły się pokazy szermierzy, drużyn harcerskich, kobiet pw. Sokoła i LOPP. Na zakończenie odbyły się zawody szczypiorniaka i piłki nożnej.

W święcie wczorajszym uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych i sportowych.

W konkurencji szczypiorniaka reprezentacje klubów sportowych oparta na szkielecie ŁKS pokonała reprezentację szkół średnich w stosunku 7:1 (2:0), przyczym bramki dla wybrańców łódzkich strzelili: Sobczak (2) oraz Kurasiński, Witek, Rybowski, Bujnowicz i Koch (po 1); honorowy punkt dla repr. szkolnej zdobył Kowaliński.

Sędzia p. Joachimiak.

W meczu piłki nożnej między reprezetacjami klubów kl. B i juniorów uzyskano wynik remisowy 1:1. Bramkę dla juniorów uzyskał Pietrzak, zaś dla klubów kl. B — Włodarczyk. Mecz prowadził p. Otto.

W zawodach lekkoatletycznych odbyły się konkurencje sztafet oraz bieg na 1500 mtr. W sztafetach pierwsze miejsce zajęła drużyna klubów sportowych w czasie 46,2 przed Wima (47,8) i gimn. Piłsudskiego (48,8). W biegu na 1500 mtr. pierwsze miejsce zajął Galewski (Zjednoczone) w czasie 4.33,3.

Całość imprezy wypadła okazale.

Ślązak Karwowski triumfuje w biegu narodowym

Drużynowo pierwsze miejsce zajęły Katowice

Warszawa, 21 maja.

Na starcie centralnego biegu narodowego w Warszawie stanęło 171 zawodników wyeliminowanych poprzednio w ...owych biegach na terenie całej Polski. Mimo, że zabrakło na starcie najlepszych polskich zawodników w osobach: Kusocińskiego, Noji, Soldana i Hertmanowicza, bieg zupełnie nie stracił na wartości propagandowej. Licznie zebrana publiczność na całej trasie żywo interesowała się biegiem, gorąco oklaskując zawodników.

Na strzał startera ruszyło do walki ... zawodników, ustawionych w kilku szeregach na biegnącym wzdłuż Wisły ... Bielańskim. Wbrew wszelkim przewidywaniom po 200 m. na czoło wysuwa się maratończyk Fiałka z Krakowa, mając za sobą Borusa (Lwów), Flisa (Lublin) i Wasilewskiego (Bydgoszcz). Po kilometrze następuje pewne przegrupowanie w czołówce i na pierwsze miejsce wychodzi Konstanty Karwowski z Kolejowego K. W. w Katowicach, mając tuż za sobą Flisa, Borusa i Wasilewskiego, a nieco dalej Fiałkę. Na półmetku tuż koło mostu przy Lasku Bielańskim Karwowski odrywa się od czołówki i wysuwa się na przód o 100 m., zachowując tę odległość do końca. Za plecami zwycięzcy rozgrywa się walka o drugie miejsce. Na 400 m. przed metą wydostaje się na czoło Ślązak Gwóźdź i efektownym finiszem wysuwa się na drugie miejsce przed Pomorzaninem Wasilewskim i lwowianinem Borusem. Na piątym miejscu uplasował się faworyt biegu Flis, a na szóstym krakowianin Kuzaj.

Zwycięstwo Karwowskiego było niespodzianką jedynie dla szerszych warstw publiczności, natomiast dla „wtajemniczonych", było tylko potwierdzeniem doskonałej formy Ślązaka, wykazanej już na treningach pod okiem Petkiewicza.— Zdaniem Petkiewicza, który od poniedziałku zostaje głównym instruktorem obozu doskonalącego dla uczestników centralnego biegu narodowego, Karwowski nie raz jeszcze sprawi miłą niespodziankę zwolennikom „królowej sportu"

Techniczne wyniki biegu przedstawiają się następująco:

1) Karwowski (Śląsk) w czasie 19:57,8, dystans wynosił ok. 7.000 m. 2) Gwóźdź (Śląsk) 20:11,8. 3) Wasilewski (Bydgoszcz). 4) Borus (Lwów). 5) Flis (Lublin). 6) Kuzaj (Kraków). 7) Płotkowiak (Poznań). 8) Stokłosiński (Katowice). 9) Myszkowski (Łódź). 10) Cybulski (Lublin).

Drużynowo klasyfikacja była następująca:

1) Katowice 171 pkt. 2) Kraków 405. 3) Gdynia 443. 4) Poznań 481. 5) Lublin 544. 6) Toruń 551. 7) Warszawa 632. 8) Przemyśl 739. 9) Grodno 809. 10) Brześć 1.193.

Wręczenie nagród oraz dyplomów zwycięzcom odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 b. m. o godz. 10-tej rano w akademii W. F. podczas uroczystego otwarcia obozu doskonalącego dla uczestników centralnego biegu narodowego.

Zwycięstwo bokserów Europy w Ameryce

w spotkaniu rewanżowym z reprezentacją Stanów Zjednoczonych

New York, 21 maja.

Bokserska reprezentacja Europy rozegrała w St. Louis drugi mecz z reprezentacją Stanów Zjedn., poraz drugi odnosząc zwycięstwo w stosunku 10:6.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Nardechhia (Włochy) wypunktował Daley'a.

W koguciej Lehtinen (Finlandia) uległ na punkty Damesowi.

W piórkowej Irlandczyk Dowdall przegrał na punkty do Hatre.

W lekkiej Włoch Peire pokonany został na punkty przez Browna.

W półśredniej Agreen (Szwecja, pokonał Portera w drugiej rundzie przez techniczny k. o.

W średniej Raadik (Estonia) wypunktował Miltona Jonesa.

W półciężkiej Włoch Musina pokonał na punkty Wasta.

W ciężkiej Włoch Lazzari wypunktował Charley Williamsa.

Szermierze warszawskiego AZS-u

zwyciężają w Łodzi

W lokalu Tramwajarzy odbył się półfinałowy mecz szablowy o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy warszawskim AZS-em a mistrzem Łodzi w tej broni, KS Tramwajarze. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 10:6. Najlepszym szermierzem na planszy był Zapaśnik z AZS-u, który wygrał wszystkie walki. Obok niego z gości najlepiej zaprezentował się Na...

W drużynie łódzkiej wyróżnili się Górka (3 zwycięstwa) i Kaczmarek (2 zwycięstwa).

Poza tym miał się odbyć mecz o mistrzostwo drużynowe Polski w szpadzie AZS (Warszawa) — ŁKS, jednak mistrz Łodzi w szpadzie, mając niekompletowaną drużynę, nie stawił się i AZS uzyskał punkty walkowerem 16:0, kwalifikując się do finału mistrzostw.

Nadprogramowo odbył się mecz towarzyski w szpady między AKS-em a Tramwajarzami, zakończony zwycięstwem AZS-u w stosunku ... Drużyny liczyły w tym meczu po 3-ch zawodników.

UT—ŁKS II 1:0 (1:0)

Mecz piłkarki juniorów

W decydującym spotkaniu grupowym juniorów U. T. i ŁKS. II zwycięstwo odniósł zespół Union-Touringu w stosunku 1:0. Bramkę uzyskał Grzelczyk.

Zaznaczyć należy, że zwycięzca nie wykorzystał rzutu karnego (Wieliszek). Union - Touring spotka się obecnie w finale z mistrzami innych grup.

Zmiany w reprezentacji Belgji

Z drużyny zostali wyeliminowani Voorhoof i de Mulder

Bruksela, 21 maja.

Belgijski Związek Piłki Nożnej postanowił wyeliminować ze swej drużyny reprezentacyjnej dwóch graczy: Voorhoofa i de Muldera, którzy wypadli słabo na niedawnym meczu Belgia-Szwajcaria.

Obecnie skład reprezentacji belgijskiej przedstawia sie następująco: Badjou, Paverick — van Caelenberg, van Aphen — Stynen — Paul Henry, Vi Fievez — Lamoot — Capelle — Braine — van Isenborgh.

Mecze o mistrzostwo klasy A

Nowe zwycięstwo ŁKS-u

Wyniki wczorajszych meczów o mistrzostwo łódzkiej klasy A przedstawiają się następująco:

ŁKS — BURZA 1:1 (1:0)

Drużyna łódzka wystąpiła z paru rezerwowymi, bez Gałeckiego, Lewandowskiego i Króla. ŁKS przeważał technicznie, jednak do przerwy zdobył zaledwie jedną bramkę przez Koczewskiego. W drugiej połowie przewaga ŁKS zwiększyła się i dalsze trzy bramki dla łodzian zdobyli Przygoński, Miller i Galumbiński. Honorową bramkę pabianiczanie zdobyli z rzutu karnego, egzekwowanego przez obrońcę. Sędziował p. Jańcz.

SKS — WKS 4:2 (0:2)

Do przerwy WKS, mając za sprzymierzeńca wiatr, ma więcej z gry i zdobywa prowadzenie z rzutu karnego przez Stęglińskiego. W drugiej połowie sytuacja zmienia się na korzyść SKS-u, który w ciągu 16-tu pierwszych minut strzela aż cztery bramki przez Antczaka (2), Lubczyńskiego i Warchulskiego (po 1). Pod koniec meczu WKS energicznie naciera i drugą bramkę dla wojskowych zdobywa Kołodziejczyk. Sędziował p. Pietrzak.

ŁTSG — PTC 1:0 (0:0)

Obie drużyny wystąpiły w składach osłabionych, przyczym u łodzian brak było Lassa, Triebla i Boesego. Mecz był b. zażarty i toczył się pod znakiem przewagi ŁTSG, dla których zwycięską bramkę w drugiej połowie zdobył Królewiecki. Sędziował p. Szperling.

ZJEDNOCZONE — WIMA 1:0 (0:0)

Mecz drużyn fabrycznych przyniósł niezbyt zasłużone zwycięstwo KPZjednoczone. Wima w polu przeważała i jedynie wskutek niezbyt celnych strzałów ataku nie umiała uwypuklić swej przewagi cyfrowo. Zwycięską bramkę dla gospodarzy (mecz odbył się na boisku KPZjednoczone) strzelił po przerwie Sikorski. Sędziował p. Madura.

SOKÓŁ (PABIANICE) — SOKÓŁ (ZGIERZ) 4:0 (2:0)

Mecz dwóch Sokołów zakończył się zwycięstwem Sokoła pabianickiego, który górował zgraniem, szybkością i bojowością i miał stałą przewagę, w wyniku której zdobył cztery kolejne bramki. Sędziował p. Pogodziński.

Arko - KPW 35:31 (17:13)

Na boisku Arko odbył się mecz koszykówki męskiej drużyny gospodarzy i KPW. Zasłużone zwycięstwo odniósł zespół Arko, dla którego punkty uzyskali: Wasilewski (17), Loga (14) i Jaworowski (5), zaś dla pokonanych: Pawłowski (16), Halt (5), Czekalski (4), Kościelski, Wodnicki i Teler (po 2).

Walne zebranie PZHL odroczone na miesiąc

Warszawa, 21 maja.

W niedzielę odbyło się doroczne walne zebranie Polsk. Zw. Hokeja Lodowego.

Zagaił obrady wiceprezes PZHL — płk. Korczyński, proponując na przewodniczącego inż. Kuchara, co zebrani przyjęli przez aklamację. Prezes PZHL gen. dyw. Burhardt-Bukacki zawiadomił depeszą, że z powodu zajęć służbowych na obrady przybyć nie może.

Przez dwie i pół godziny dyskutowano nad sprawą klucza, według którego głosować mieli delegaci okręgów. Wobec niemożności uzgodnienia i nieprzysłania przez okręgi sprawozdań, postanowiono, na wniosek przewodniczącego, odroczyć walne zebranie na miesiąc.

Kolarskie mistrzostwa szosowe okręgów

Warszawa, 21 maja.

W Czarnej-Strudze odbył się wyścig kolarski na 100 km. o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Zwyciężył Ignaczak z Orkanu w czasie 2:52 przed Wiśniewskim (Polonia) i Napierałą (Syrena).

Łódź, 21 maja.

Mistrzostwo okręgu łódzkiego zdobył Pietraszewski (Ł. T. K.) w czasie 2:59:20. Dalsze miejsca nie zostały ustalone z powodu złożenia szeregu protestów. Na trasie doszło do szeregu incydentów wybitnie niesportowych. Na mecie doszło do karczemnej bijatyki.

Katowice, 21 maja.

Wyścig o mistrzostwo Śląska wygrał Zielik (KPW) w czasie 2:56:38 przed Nowaczkiem (Ruch) i Żyźnińskim (KPW).

Kraków, 21 maja.

W wyścigu o mistrzostwo wojew. krakowskiego zwycięstwo odniósł Wandor (Cracovia) w czasie 3:18 przed Dąbrowieckim (Cracovia) i Dudą (Garbarnia).

Poznań, 21 maja.

Wyścig o mistrzostwo województwa poznańskiego wygrał Kluj (KPW) w czasie 2:55:40.

Lwów, 21 maja.

Mistrzostwo województwa lwowskiego zdobył Rudnicki (Strzelec) w czasie 3:09:20 przed Słapińskim (Czarni).

Toruń, 21 maja.

W wyścigu o mistrzostwo wojew. pomorskiego pierwsze miejsce zajął Rogalski (KPW Pomorzanin) w czasie 3:12:53 przed Jamrogą (KPW Gdynia) i Jabłońskim (Sokół Toruń).

Fantastyczny wynik

w rzucie oszczepem

Helsinki, 21 maja.

Na zawodach lekkoatletycznych w Borga Fin Yrjoe Nikkanen uzyskał w rzucie oszczepem fantastyczny wynik 74,67 mtr.

Belgia prowadzi 2:1

w meczu z Indiami

Bruksela, 21 maja.

W meczu tenisowym o puchar Davisa pomiędzy Belgią i Indiami para hinduska pokonała parę belgijską 3:6, 6:4, 6:4, 5:7, 6:4.

Po drugim dniu prowadzi Belgia 2:1.

Wiedeń gromi

czeskich piłkarzy

Wiedeń, 21 maja.

W niedzielę reprezentacja piłkarska t. zw. protektoratu Czech i Moraw rozegrała mecz w Wiedniu z miejscową reprezentacją. Wiedeńczycy rozgromili czeskich piłkarzy 7:1 (5:1), mając przez cały czas miażdżącą przewagę nad przeciwnikiem.

Tenisiści WIMY

pokonali Piotrkowski Klub Tenisowy 8:0

Na kortach Wimy przy ul. Rokicińskiej odbył się w dniu wczorajszym pierwszy mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe okręgu między Wimą a Piotrkowskim Klubem Tenisowym. Mecz zakończył się zwycięstwem Wimy 8:0, która wygrała wszystkie spotkania.

Radioprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 maja 1939 r.

5.30—5.35 Pieśń „Kto się w opiekę“. 5.35—6.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00—11.20 Audycja dla szkół. „Jędrek w ulu“ obrazek słuchowiskowy Ewy Szelburg-Zarembiny dla dzieci młodszych. 11.20—11.30 P. Lacome — La feria — suita hiszpańska (płyty). 11.30—111:57 Audycja dla poborowych. 11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—13.30 Audycja dla kupców i rzemieślników: Reportaż z wystawy wnętrza sklepowego — wygł. inż. dr. Stefan Sienicki. Letnie okno wystawowe — wygł. Włodzimierz Referowski. 13.30—14.00 Orkiestra współczesna — audycja dla liceów — w oprac. Tadeusza Mayznera. 14.00—14.10 Pieśni Majowe z Wieży Mariackiej w Krakowie. 14.10—14.50 Muzyka rozrywkowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu.

15.00—15.30 Teatr wyobraźni dla młodzieży: Słuchowisko p. t. „Tajemniczy ogród“ (cz. III) wg. powieści Burnetta zradiofonizowała Jadwiga Apołłowa.

15.30—16.00 Muzyka obiadowa (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. W programie muzyka węgierska.

16.00—16.08 Dziennik popołudniowy.

16.08—16.20 Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.35 Kronika naukowa: Nauki społeczne — w oprac. dr. Aleksandra Hertza.

16.35—17.10 Koncert kameralny. Wykonawcy: Kama Morska-Górecka — sopran. Jadwiga Szamotulska — fortepian i Mieczysław Szaleski — altówka.

17.10—17.25 Pierwsze wynalazki — pogadanka wygł. Stanisław Nagel.

17.25—18.00 Pieśni mazurów z Pojezierza Pruskiego — audycja słowno-muzyczna w oprac. Jana Grabowskiego z muzyką Feliksa Rybickiego.

18.00—18.10 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyrektor Stanisław Nowakowski.

18.10—18.20 Muzyka — nowe nagrania (płyty).

18.20—18.25 O wszystkim po troszku.

18.25—18.30 Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00 Audycja strzelecka.

19.00—19.15 Religia a wojsko — odczyt wygłosi ks. biskup polowy Józef Gawlina.

19.15—20.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej, Maria Dowbór — sopran, Eugeniusz Raabe — skrzypce i dyrekcja, Eugeniusz Stefański — wibrafon.

20.00—20.15 Lekkie piosenki w wykonaniu Zbigniewa Krukowskiego. akomp. Artur Wentland.

20.15—20.35 D. c. koncertu rozrywkowego z Poznania.

20.35—21.00 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.15 „Echa mocy i chwały“.

21.15—21.20 Przerwa.

21.20—22.30 Ludwik van Beethoven — IX Symfonia (transmisja z Londynu). Orkiestra i chór pod dyr. Artura Toscaniniego oraz soliści.

22.30—22.45 Nowości literackie w oprac. Stanisława Adamczewskiego.

Zawodnicy poturbowani na boisku

w czasie meczu szczypiorniaka TUR.—ŁKS.

W sobotę na boisku WKS odbyły się dwa ostatnie spotkania szczypiorniaka męskiego o mistrzostwo Łodzi. W pierwszym meczu Znicz pokonał drużynę Makabi w stosunku 6:3 (3:2), przyczym bramki dla zwycięskiego zespołu uzyskali: Rybowski (5) i Gruszczyński (1), zaś dla Makabi — Chęciński (2) i Walcman (1).

Drugi mecz — ŁKS-u z TUR-em miał duże znaczenie, decydował bowiem o tytule mistrza.

Do przerwy TUR prowadził 3:2. Po zmianie stron ŁKS zdołał wyrównać i zdobywał dalsze bramki, demonstrując piękną grę.

Pod koniec meczu przy stanie 9:4 dla ŁKS-u wynikła bójka na boisku, przyczym poturbowano kilku zawodników oraz kierownika sekcji ŁKS-u. Oczywiście mecz przerwano. Wypadek tego rodzaju na zawodach piłki ręcznej zdarzył się poraz pierwszy. Niewątpliwie władze przeprowadzą szczegółowe dochodzenie a winni zostaną przykładnie ukarani.

Zaznaczyć należy, że publiczność, rekrutująca się w lwiej części ze zwolenników TUR-a, zachowywała się prowokująco w stosunku do przeciwnika i sędziego, p. Glazera, który mecz prowadził bez zarzutu.

Kolejność miejsc w końcowej tabelce wygląda następująco: ŁKS, TUR, Znicz, IKP, Makabi i Wima. Ta ostatnia spada do klasy B.

W konkurencji żeńskiej pozostały do rozegrania zaległe mecze: IKP z Wimą, ŁKS, Zniczem i Makabi. Obecnie prowadzi Znicz, mając razem z Wimą po 14 pkt., lecz legitymując się lepszym stosunkiem bramek.

Po Wimie idzie IKP i Zjednoczone — z ... pkt. oraz ŁKS. Makabi musi rozegrać kwalifikacyjne mecze z Kruschenderem o pozostanie w klasie A.

Dogrywka meczu Wima — Znicz zakończyła się zwycięstwem tego ostatniego 3:1, przyczym wszystkie bramki dla Zniczu strzeliła Żurżanka L. (3), zaś dla Wimy — Grzelecka. Ponieważ przed dogrywką Wima prowadziła 3:2, przeto ogólny wynik meczu Wima — Znicz brzmi 4:3 dla Wimy.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama“ — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 86.